

Wyrok z dnia 1 lipca 1998 r.

I PKN 155/98

Uprawnienie radcy prawnego do dodatkowego wynagrodzenia w wysokości 65% kosztów zastępstwa zasądzonych lub przyjętych w ugodzie obejmuje również ugody pozasądowe.

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 1998 r. sprawy z powództwa Jolanty G. przeciwko L. Hutom Szkła S.A. w L. o wynagrodzenie, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 15 grudnia 1997 r. [...]

1) z m i e n i ł zaskarżony wyrok w ten sposób, że wyrokowi Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Lublinie z dnia 29 września 1997 r. [...], nadał w jego pkt III następujące brzmienie: „zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.007 zł (słownie złotych: jeden tysiąc siedem) z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 1996 r., oddalając powództwo w pozostałej części” oraz oddalił apelację powódki w pozostałej części,

2) o d d a ł i ł kasację w pozostałym zakresie.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Lublinie wyrokiem z dnia 29 września 1997 r. [...] zasądził od pozwanych L. Hut Szkła S.A. w L. na rzecz powódki Jolanty G. 67,32 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 1997 r. [...], oddalając powództwo w pozostałej części i znosząc wzajemnie między stronami koszty procesu. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał się na następujące ustalenia faktyczne.

Powódka Jolanta G. była w pozwanej Spółce zatrudniona na podstawie umowy o pracę jako radca prawny w okresie od dnia 1 października 1993 r. do dnia

30 kwietnia 1997 r., reprezentując swego pracodawcę w sprawach związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Powódka była pełnomocnikiem procesowym w sprawie przeciwko Janowi P. o zapłatę 53.296,99 zł z ustawowymi odsetkami, toczącej się przed Sądem Wojewódzkim w T. [...]. W dniu 10 października 1996 r. strony tego procesu zawarły ugodę pozasądową, „przyznającą powódce” koszty adwokackie w kwocie 3.102,10 zł, bez oznaczenia terminu ich zapłaty. Na mocy tej ugody Jan P. zobowiązał się spłacić w ratach należność główną i odsetki, przy czym strony zas-trzegły, że uchybienie wysokości lub terminowi płatności którejkolwiek raty spowoduje naruszenie ugody. W dniu 10 października 1996 r. L. Huty Szkła cofnęły pozew, wobec czego Sąd Wojewódzki w T. postanowił w dniu 15 listopada 1996 r. o umorzeniu postępowania w tej sprawie.

Ponieważ Jan P. nie dokonywał wpłat w terminie, a przy tym w niższej wysokości, L.H.S. powiadomiły go pismem z dnia 18 grudnia 1996 r. o zerwaniu ugody, po czym powódka ponownie wniosła pozew o zapłatę odpowiednio zredukowanej należności, bez żądania kosztów zastępstwa objętych ugodą pozasądową. W uzasadnieniu pozwu podała, że doszło do faktycznego zerwania warunków ugody, a wpłaty dokonane przez Jana P. zaksięgowano na należność główną objętą najdawniejszymi fakturami. Wyrokiem zaocznym Sąd Wojewódzki w Toruniu zasądził dochodzoną należność oraz koszty procesu w kwocie 4.234,56 zł, jednakże pozwany wniósł sprzeciw.

Sąd Wojewódzki w Z.G. wyrokiem z dnia 31 stycznia 1996 r. [...] wydanym w sprawie przeciwko Wielobranżowemu Zakładowi Produkcyjno-Usługowo-Handlowemu „P.” - Sp. z o.o. zasądził na rzecz pracodawcy powódki koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.922 zł. W oparciu o ten tytuł wykonawczy powódka w dniu 8 marca 1996 r. wystąpiła w imieniu L.H.S. do Komornika Sądu Rejonowego w Z.G. o wszczęcie egzekucji przeciwko Spółce „P.”. Komornik przekazał ten wniosek [...] Urzędowi Skarbowemu w Z.G., który zawiadomił wierzyciela, że postępowanie egzekucyjne przeciwko temu dłużnikowi zostało umorzone na podstawie art. 59 § 1 pkt 9 ustawy z dnia 17 czerwca 1996 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, wskutek nieściągalności.

W grudniu 1996 r. powódka jako pełnomocnik L.H.S. wniosła do Sądu Rejonowego w C. pozew przeciwko Tadeuszowi P. o zapłatę kwoty 12.019,94 zł [...]. W dniu 3 lutego 1997 r. strony zawarły ugodę pozasądową, w której nie zostały przewi-

dziane koszty zastępstwa. W dniu 7 lutego 1997 r. L.H.S. cofnęły pozew, a Sąd umorzył postępowanie w sprawie postanowieniem z 22 lutego 1997 r.

W sprawie z powództwa L.H.S. przeciwko „C.-M.” Sp. z o.o. Sąd Rejonowy w W. nakazem zapłaty z dnia 27 lutego 1996 r. [...] zasądził na rzecz strony powodowej reprezentowanej przez Jolantę G. kwotę 603 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Na podstawie tego nakazu L.H.S. złożyły w dniu 25 lipca 1996 r. wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Komornik Sądu Rejonowego dla W.-M. wezwał wnioskodawcę do wpłacenia zaliczki egzekucyjnej w kwocie 3.320 zł, a wobec jej nieuiszczenia zwrócił wniosek w dniu 21 października 1996 r.

W świetle tych ustaleń Sąd Rejonowy uznał zasadność roszczenia powódki o zwrot kosztów delegacji służbowej związanej z udziałem w rozprawie przed Sądem Rejonowym w C. do uznanej przez stronę pozwaną kwoty 67,32 zł. Sąd oddalił natomiast powództwo w pozostałej części, gdyż nie zostały spełnione przesłanki warunkujące nabycie prawa do dodatkowego wynagrodzenia na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 sierpnia 1992 r. w sprawie dodatkowego wynagrodzenia radców prawnych (Dz.U. Nr 64, poz. 326). Zgodnie z § 1 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 rozporządzenia radcy prawnemu z tytułu zastępstwa w postępowaniu sądowym należy się od pracodawcy wynagrodzenie w wysokości 65% kosztów zastępstwa zasądzonych lub przyjętych w ugodzie sądowej i jeżeli zainteresowany prowadził sprawę z powództwa zastępowanej przez siebie jednostki organizacyjnej, to wspomniane wynagrodzenie wypłaca się w połowie z pierwszej kwoty wyegzekwowanej od przeciwnika, zaś drugą połowę po wykonaniu orzeczenia lub zakończeniu postępowania egzekucyjnego. Z treści tych przepisów wynika wprost, że chodzi o wynagrodzenie dodatkowe, a więc przysługujące obok wynagrodzenia z umowy o pracę, zaś warunkiem nabycia tego dodatkowego wynagrodzenia jest spełnienie określonych przesłanek, które nie mogą być interpretowane rozszerzająco. Koszty zastępstwa procesowego muszą być zasądzone lub przyjęte w ugodzie sądowej, a więc z wyłączeniem ugody pozasądowej. Natomiast wypłata wynagrodzenia następuje w połowie z pierwszej wyegzekwowanej kwoty, a druga połowa po wykonaniu orzeczenia lub po zakończeniu postępowania egzekucyjnego, czyli po zaspokojeniu wierzytelności.

Apelację powódki od tego orzeczenia oddalił Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 15 grudnia 1997 r. [...]. W uzasadnieniu wyroku Sąd Wojewódzki stwierdził, że chociaż brzmienie § 1 ust. 2 pkt

1 powołanego wyżej rozporządzenia może sugerować, iż do wypłaty dodatkowego wynagrodzenia uprawnia nawet bezskuteczne zakończenie postępowania egzekucyjnego, to jednak celem wymienionego przepisu było niewątpliwie uzależnienie wypłaty od wyegzekwowania należności od przeciwnika procesowego, więc zwrot „po zakończeniu postępowania egzekucyjnego” określa jedynie termin wypłaty drugiej połowy radcowskiego wynagrodzenia.

Sąd Wojewódzki nie podzielił też argumentu powódki, że zrywając bez jej akceptacji ugodę z Janem P., pozwana Spółka wyrządziła szkodę, którą powinna naprawić. Sąd podkreślił, że wobec stron tej ugody powódka była osobą trzecią. Co prawda ugoda ta kreowała dla powódki pewną ekspektatywę, ale jej zrealizowanie było zależne od szeregu warunków „zasadniczej natury”. Nie sposób zatem uznać, że ugoda stworzyła powódce „prawo podmiotowe”. Dysponentem zobowiązania pozostawały przez cały czas L.H.S., natomiast ewentualna należność z tytułu kosztów zastępstwa miała jedynie akcesoryjny charakter. Zobowiązanie do zapłaty tych kosztów utraciło swą ważność wobec niespełnienia warunków całej ugody. Jej zerwanie przez L.H.S. było zgodne z prawem i nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej. Wszystkie trzy przesłanki ewentualnej odpowiedzialności deliktowej (art. 415 KC w związku z art. 300 KP) są zresztą w niniejszej sprawie „więcej niż wątpliwe”. Gdyby nawet uznać, że dodatkowe wynagrodzenie stanowiło „pewną postać *lucrum cessans*”, to w żadnym razie nie można pozwanej Spółce przypisać winy. Nie działała ona bowiem z zamiarem pozbawienia powódki jej dodatkowego wynagrodzenia, ale dążyła do realizacji swego roszczenia, czego bez zerwania ugody nie mogłaby uczynić na drodze sądowej.

Chybiony jest również - zdaniem Sądu Wojewódzkiego - zarzut apelacji, że powódce przysługiwało dodatkowe wynagrodzenie z pierwszej wypłaty Jana P., zaksięgowanej przez pozwaną Spółkę na poczet jej wcześniejszych należności. Między L.H.S. a Janem P. istniało bowiem szereg wierzytelności, więc skoro dłużnik świadczył z naruszeniem warunków ugody, to wierzyciel miał w świetle art. 451 § 1 KC prawo zarachować kwotę 10.000 zł na poczet najdawniej wymagalnych świadczeń, a dopiero po wyegzekwowaniu całej należności byłby obowiązany do wypłacenia powódce dodatkowego wynagrodzenia.

Nie do przyjęcia jest wreszcie teza apelacji, że obowiązek odszkodowawczy pracodawcy powinno rodzić zawarcie ugody z PPH „P.”, w której bez wiedzy i zgody powódki pracodawca zrezygnował z jej wynagrodzenia. Jeżeli bowiem pracodawca

uznał, że warunki wyegzekwowania należności wymagają rezygnacji z dodatkowego wynagrodzenia dla radcy prawnego, to miał prawo zawrzeć podobną ugodę w interesie przedsiębiorstwa, który jest oczywiście ważniejszy niż indywidualny interes jednego pracownika. W przeciwnym razie należałoby uznać, że warunkiem sine qua non ważności i skuteczności ugód pozasądowych zawieranych przez pracodawcę jest zagwarantowanie w nich dodatkowego wynagrodzenia dla radcy prawnego.

Kasację od powyższego wyroku wniósł w imieniu powódki jej adwokat, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i wskutek tego niezastosowanie przepisów § 1 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 października 1982 r., pomimo spełnienia „wprost” określonych w nich przesłanek w prowadzonych przez Jolantę G. sprawach przeciwko WZP-UH „P.” Sp. z o.o. oraz przeciwko Spółce z o.o. „C.-M.”, jak też spełnienia tych przesłanek „na podstawie analogii legis” w pozasądowych ugodach zawartych w sprawach przeciw Janowi P. i PP-H „P.”. Natomiast na wypadek podzielenia przez Sąd Najwyższy wykładni wykluczającej zastosowanie tych przepisów wobec ugód pozasądowych, wnoszący kasację zarzucił naruszenie art. 415 KC w związku z art. 300 KP przez niezastosowanie tych przepisów wobec wymienionych wcześniej dwóch ugód pozasądowych, zerwanych albo zawartych bez zgody powódki, co wyrządziło jej szkodę polegającą na nieotrzymaniu dodatkowego wynagrodzenia. Na tej podstawie wnoszący kasację domagał się orzeczenia reformatoryjnego, względnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Wojewódzkiemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że przepisy § 1 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 powołanego rozporządzenia są sformułowane w sposób jednoznaczny, więc niedopuszczalna jest ich wykładnia celowościowa, polegająca na „wpisaniu” przesłanki wyegzekwowania kosztów zastępstwa od przeciwnika procesowego. Skarżąca głosi też pogląd, że zawarcie przez pracodawcę ugody pozasądowej rodzi niewątpliwie dla radcy prawnego skutki w postaci przysporzenia mu określonych ugodą kosztów zastępstwa. Zerwanie umowy bez zgody, a nawet bez wiedzy radcy nie powoduje zatem wygaśnięcia jego roszczenia o dodatkowe wynagrodzenie. Skarżąca wyraża wreszcie „zdziwienie” tezą Sądu Wojewódzkiego o priorytecie interesu zakładu pracy w konflikcie z interesem pracownika w sytuacji jego ewidentnego pokrzywdzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna tylko w odniesieniu do kwoty 1.007 zł, dochodzonej tytułem uprawnienia skarżącej do części kosztów zastępstwa określonych w ugodzie, którą pozwany pracodawca zawarł w dniu 10 października 1996 r. z Janem P. - właścicielem Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „A.” w T. Oddalenie apelacji w tej części zostało bowiem oparte na błędnej wykładni przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 sierpnia 1992 r. w sprawie dodatkowego wynagrodzenia radców prawnych (Dz.U. Nr 64, poz. 326).

Powołane rozporządzenie stanowi w § 1, że radcy prawnemu z tytułu zastępstwa w postępowaniu sądowym, w tym również w postępowaniu przed sądem polubownym, przyznaje się wynagrodzenie w wysokości 65% kosztów zastępstwa zasądzonych lub przyjętych w ugodzie sądowej (ust. 1), przy czym wynagrodzenie to w sprawach z powództwa zastępowanej jednostki organizacyjnej wypłaca się w połowie z pierwszej kwoty wyegzekwowanej od pozwanego, a w drugiej połowie po wykonaniu orzeczenia lub zakończeniu postępowania egzekucyjnego (ust. 2 pkt 1), zaś w sprawach przeciwko zastępowanej jednostce organizacyjnej - w całości po wyegzekwowaniu od dłużnika zasądzonych kosztów procesu (ust. 2 pkt 2). Uzyskanie korzystnego wyniku w procesie sądowym prowadzonym przeciwko stronie mającej siedzibę za granicą, uprawnia natomiast radcę prawnego do wynagrodzenia w wysokości 1,5% wartości roszczenia przysądzonego zastępowanej jednostce organizacyjnej, po uzyskaniu przez nią tej należności (§ 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia). Wspomniane świadczenia wypłaca zastępowana jednostka w terminie 14 dni „od realizacji należności w myśl § 1 ust. 2 lub § 2 ust. 2” (§ 3 rozporządzenia). Dodatkowe wynagrodzenie z tytułu radcowskiego zastępstwa stanowi więc szczególnego rodzaju premię uzyskową, wyrażającą się udziałem radcy prawnego w korzyściach pracodawcy, polegających na „zrealizowaniu” przez niego zwrotu kosztów tego zastępstwa, zasądzonych przez sąd lub przyjętych w ugodzie. Tak ukształtowana premia, która przez charakter wspomnianej korzyści upodabnia się też do prowizji, zakłada niejako „z natury rzeczy”, że zwrot kosztów jest źródłem pokrycia świadczenia należnego pracownikowi, a zatem zwrot kosztów nie tylko przysługuje, lecz rzeczywiście nastąpił, co przepisy przedmiotowego rozporządzenia uzewnętrzniają takimi synonimicznymi zwrotami jak: „realizacja należności”, „wyegzekwowanie kosztów od dłużnika”, „wykonanie orzeczenia”, czy „uzyskanie zasądzonej należności”. Radca

prawny ponosi więc ryzyko uzyskania tego wynagrodzenia, ale nie budzi to zastrzeżeń, gdyż chodzi tu o wynagrodzenie dodatkowe (premię), niezależne od wynagrodzenia podstawowego, które jest w art. 22⁴ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. Nr 19, poz. 45 ze zm.), gwarantowane skądinąd na poziomie stawek przewidzianych dla głównego specjalisty lub na równorzędnym stanowisku pracy.

Przepis § 1 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia nie może być wobec tego interpretowany w oderwaniu od brzmienia innych przepisów o dodatkowym wynagrodzeniu za zastępstwo. Innymi słowy, również na płaszczyźnie wykładni językowej należy - wbrew sugestiom skarżącej - przyjąć (bez konieczności odwoływania się - jak to uczynił Sąd Wojewódzki - do wykładni funkcjonalnej), że norma zawarta w tym przepisie uprawnia radcę prawnego do otrzymania połowy dodatkowego wynagrodzenia (czyli 32,5% kosztów) z pierwszej wyegzekwowanej od pozwanego kwoty (nie niższej jednak niż owe 32,5% kosztów), a drugiej połowy po dobrowolnym wykonaniu orzeczenia lub po skutecznym zakończeniu postępowania egzekucyjnego. Analizowany tu przepis ustanawia zresztą dla spraw z powództwa zastępowanej jednostki organizacyjnej wyjątek od zasady, że dodatkowe wynagrodzenie należy się dopiero po wyegzekwowaniu kosztów zastępstwa (§ 1 ust. 2 pkt 2 i § 2 ust. 2 rozporządzenia). Tego wyjątku nie można rozszerzać w ten sposób, żeby uprawnienie do drugiej połowy wynagrodzenia przysługiwało bez względu na skuteczność egzekucji. Nie-skuteczna egzekucja jest poza tym przeciwieństwem „wykonania orzeczenia”, więc obie te sytuacje powinny być oddzielone spójnikiem alternatywy rozłącznej („albo”), gdyż oba jej człony nie mogą być równocześnie prawdziwe. Tymczasem prawodawca używa spójnika alternatywy zwykłej (nierozłącznej), co dodatkowo wskazuje - wbrew twierdzeniom skarżącej - na zamiar ustanowienia normy nakazującej wypłatę połowy dodatkowego wynagrodzenia po uiszczeniu pierwszej raty (kwoty) przez pozwanego, a pozostałej części - po wykonaniu całego orzeczenia lub po pomyślnie zakończonej egzekucji.

W stosunku do prawidłowo ustalonego zakresu normowania normy prawnej zawartej w § 1 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia, wyraźnie dysfunkcjonalne jest w zaskarżonym wyroku określenie jej zakresu zastosowania. Powołując się tylko na brzmienie tego przepisu, Sądy obu instancji twierdziły, że zakres zastosowania wyrażonej w nim normy nie obejmuje ugody pozasądowej. Tymczasem cel badanej regulacji, to niewątpliwie motywowanie radcy prawnego do zapewnienia swemu pracodawcy

możliwie szybkiego, skutecznego i najtańszego dochodzenia oraz egzekwowania jego roszczeń. Forma lub tryb osiągnięcia tego celu ma znaczenie czysto instrumentalne. Jeżeli więc radca prawny jest w stanie cel ten zrealizować przez ugodę pozasądową, to dążenie do jej zawarcia jest mu właściwie nakazane jako przejaw dbałości o dobro pracodawcy (art. 100 § 2 pkt 4 KP), a kierowanie sprawy na drogę postępowania stanowi dlań przedmiot równoczesnego zakazu. Przy czym nie chodzi tu nawet o przeciwstawienie tych zachowań, bo szansa zawarcia ugody pozasądowej może się zaktualizować w toku postępowania sądowego i prowadzić do jego umorzenia. Dbałość o dobro pracodawcy nie powinna jednak szkodzić radcowskim uprawnieniom do dodatkowego wynagrodzenia. Takiego zamiaru nie sposób przypisać racjonalnemu pracodawcy, który zwłaszcza w prawie pracy stara się dowartościować ugodę pozasądową, nawet jeśli - nie wiedząc dlaczego - czyni to tylko wobec naprawienia szkody wyrządzonej przez pracownika (art. 121¹ KP). W zakresie zastosowania § 1 ust. 1 (podobnie § 2 ust. 3) rozporządzenia mieści się więc również ugodą pozasądową, a wyraźnie wymienienie tylko ugody sądowej wiąże się z jej częstszym występowaniem w praktyce.

Zasadność powyższej wykładni potwierdził prawodawca przy okazji nowelizacji ustawy radcowskiej, dokonanej ustawą z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471). Z wejściem tej ustawy w życie w dniu 15 września 1997 r. został uchylony m.in. art. 22 ust. 3 ustawy radcowskiej, a więc przepis upoważniający Ministra Pracy i Polityki Socjalnej do uregulowania dodatkowego wynagrodzenia radców prawnych, przez co utraciło swą moc rozporządzenie z dnia 18 sierpnia 1992 r. Uprawnienie z § 1-3 tego rozporządzenia przeniesiono jednak do art. 22⁴ ust. 2 ustawy, który stanowi, że radca prawny wykonujący zawód na podstawie stosunku pracy uprawniony jest do dodatkowego wynagrodzenia w wysokości nie niższej niż 65% kosztów zastępstwa sądowego zasądzonych na rzecz strony przez niego zastępowanej lub jej przyznanych w ugodzie, postępowaniu polubownym, arbitrażu zagranicznym lub w postępowaniu egzekucyjnym, jeżeli koszty te zostały ściągnięte od strony przeciwnej, przy czym w państwowych jednostkach sfery budżetowej wysokość i termin wypłaty wynagrodzenia określa umowa cywilnoprawna.

Na podstawie § 1 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 była więc skarżąca uprawniona do dodatkowego wynagrodzenia w wysokości 32,5% kosztów zastępstwa przyjętych w ugodzie pozasądowej wymienionej na początku niniejszego uzasadnienia. W ramach

tej ugody J. P. zapłacił pozwanemu pracodawcy w dniu 10 października 1996 r. kwotę 5.000 zł, w dniu 30 października 1996 r. kwotę 14.050 zł, w dniu 17 grudnia 1996 r. kwotę 10.000 zł i w dniu 27 grudnia 1996 r. kwotę 5.000 zł. Wpłata w dniu 10 października 1996 r. dokonana jednak została jeszcze przed podpisaniem w tymże dniu ugody pozasądowej, co wyraźnie wynika z treści jej § 2 ust. 1. Jako pierwszą kwotę uiszczoną w wykonaniu tej ugody należało zatem uznać wypłatę z dnia 30 października 1996 r. Wpłata ta na podstawie § 1 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia zrodziła dla skarżącej roszczenie o dodatkowe wynagrodzenie, ograniczając pracodawcy - powołane przez Sąd Wojewódzki - uprawnienie z art. 451 § 1 KC. Roszczenie to stało się wymagalne w terminie 14 dni od wspomnianej wpłaty, więc ustawowe odsetki zasądzono od dnia 15 listopada 1996 r.

Pozostałe zarzuty kasacji są chybione, co bardzo starannie i w pełni słusznie wykazał Sąd drugiej instancji. Powtarzanie jego wywodów jest więc zbędne.

Z wyżej wskazanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹⁵ KPC orzekł, jak w sentencji.

=====